

Głosy zliczymy ręcznie

14 marca 2015

– Wybory prezydenckie będą przeliczone ręcznie – powiedział w audycji Salon Polityczny Trójki Wojciech Harmeliński, przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej.

Harmeliński zapytany, czy PKW będzie wiedzieć 11 maja, czy potrzebna będzie druga tura wyborów prezydenckich, wyraził obawy, że nie będzie to możliwe. – Tak szybko najprawdopodobniej nie będziemy w stanie policzyć głosów – powiedział, wyjaśniając, że PKW nie będzie korzystać z programu komputerowego.

Według informacji przekazanej przez przewodniczącego PKW tworzony „własnymi siłami” program jest już prawie gotowy, ale po doświadczeniach z wyborów samorządowych Państwowa Komisja Wyborcza nie chce ryzykować. – Choć w znacznej mierze jest gotowy, to jego próby trochę potrważą. Nie odważylibyśmy się go wykorzystać przy wyborach prezydenckich, nie mając pewności, że będzie on działał bez zarzutu – powiedział. Dodał, że „może uda się z niego skorzystać przy wyborach parlamentarnych”.

Harmeliński odniósł się też do kwestii odpowiedzialności firmy Nabino, która opracowywała program na wybory samorządowe. Powiedział, że co do zasady firma powinna zwrócić część pieniędzy, nie chciał jednak tego z góry przesądzać, planowane jest bowiem spotkanie z firmą w celu rozwiązania sporu.

Autorstwo: Marek Tobolewski

Źródło: Lewica.pl